Nr. 8. Kraków, 15. kwietnia 1912 Rok V.



„GAZETA PIEKARSKA“ wychodzi 1. i 15. każdego miesiąca i kosztuje:
na cały rok . . 6 kor.
na pół roku . . 3 kor.

Numer pojedynczy 30 hal.

W Niemczech 6 marek
w Ameryce 2 dolary
w Rosyi 3 ruble
rocznie.

Należytość płaci się z góry.

Listów niepłaconych nie przyjmujemy. Rękopisów nie zwracamy. Na odpowiedź prosimy załączyć markę 10. hal. Reklamacye niezapieczętowane wolne są od opłaty pocztowej.
Ogłoszenia zamieszczamy po 40. hal. za wiersz petit. pierwszy raz następne po 20 hal — Drobne ogłoszenia po 20 hal. od wiersza

ORGAN KRAJOWEGO ZWIĄZKU PIEKARZY w GALICYI

CZASOPISMO DLA SPRAW PIEKARSKICH

odznaczone złotym medalem na wystawie piekarsko-młynarskiej we Lwowie w r. 1911.

Redakcya i administracya: Kraków. Garbarska, 12 Nr. TELEFONU 1068. Wydawca i odpowiedzialny redaktor: Leon Bałuk.

Z krajowego Związku piekarzy w Galicyi.

Dnia 13. marca b. r. odbyło się posiedzenie wydziału krajowego Związku, na które przybyli panowie wydziałowi, jak już poprzednio pisaliśmy: z Rzeszowa, z Kęt, z Andrychowa, ze Żywca; także miejscowy wydział uchwalił kilka ważnych wniosków, między innymi, aby do starostw wnieść podania, w których miejscowościach prowadzą piekarnie ludzie niepowołani t. j. nieukwalifikowani do prowadzenia piekarstwa. Czekamy na pierwsze rezultaty, jakie odniosą pierwsze podania, gdyż wszystkie na wydziale w tym kierunku omawiane i uchwalone rezolucye zaraz wniesione zostały do c. k. starostw t. j. do Rzeszowa, Wadowic i kilka podań do c. k. starostwa w Krakowie. Sądzimy, że c. k. starostwa będą więcej energicznie domagać się, co ustawa przemysłowa dawno przewidziała i wymaga, a nie będą popierać partactwa, co wychodzi w pierwszym rzędzie na niekorzyść publiczności.

Zarazem prosimy Kolegów o doniesienie wszelkich wiadomości pod każdym względem tak poszczególnych członków jako też i stowarzyszeń, abyśmy się mogli nad tem zastanowić i podać tak do władz jako też i ogłosić w naszej gazecie, ponieważ wszelkie takie informacye wyjdą dla ogółu naszego na korzyść.

Nadmieniamy, żeśmy dostali dwie odpowiedzi z c. k. starostwa krakowskiego do Związku, że starostwo nic nie wie o piekarni Maringera i Pilzera w Kryspinowie, a dlaczego starostwo nie wie, to jest dziwnem, gdyż ta piekarnia jest w ruchu już od dawna. Także c. k. starostwo nam odpisało z dnia 23 marca 1912 L 09983, że pan Krumholz w Czernichowie otrzymał policyjno-przemysłowy konsens na piekarnię, a teraz wniósł o kartę przemysłową na piekarstwo i dołączył potrzebne świadectwa.

Zaznaczamy wątpliwość takiego postępowania. Jeżeli kto ma świadectwa potrzebne, nie potrzebuje starać się o konsens policyjny, a później o kartę przemysłową.

Prosimy, aby c. k. starostwo raczyło poruczyć przeglądnienie owych świadectw starszemu cechu, oraz prezesowi Związku, jak tego wymaga ustawa przemysłowa.

Kraków miasto przez swietny Magistrat jako I. instancyę zadość wymaganiom ustawy czyni, tak samo i c. k. starostwa powinny się trzymać ustawy przemysłowej i nie pomagać niepowołanym do otwierania interesu.

Nie powinniśmy przecież jeść chleba od szewca, a udawać się po buty do piekarza. Wszak lekarz nie może spełniać obowiązku sędziego, a sędzia również lekarstwa choremu nie zapisze.

Związek piekarzy będzie śledził z całą stanowczością podobne kwestye i działać będzie najenergiczniej w sprawach obrony naszego zawodu. Niechże Szanowni Koledzy raczą donosić nam o sprawach, tyczących się każdego pojedynczego majstra i razem nas wszystkich.

Na ostatniem posiedzeniu wydziału u-

chwalono również popierać krajowe *fabryki drożdży*. Sprawą tą zajęli się pp. Długoszewski, Kozłowski i Abrahamer. Z jedną też z krajowych firm pertraktuje prezydyum Związku co do dostawy dla Galicyi. Drożdże z tej fabryki będą podane w tych dniach badaniu chemicznemu. Rozchodzi się bowiem jedynie o jakość, gdyż cena ich jest niższą, niż drożdży z fabryk obcokrajowych. Z chwilą załatwienia tej sprawy redakcya zawiadomi P. T. Kolegów w naszej gazecie o wyniku badań i kroków, które Związek w tym względzie poczyni.

Jak donieśliśmy w poprzednim numerze, że w naszym kraju istnieje pierwszorzędna *fabryka koszyków w Żurawnie*, które zebrany wydział uznał za zupełnie dobre, przeto prezydyum Związku porozumiało się z wspomnianą fabryką i poleciło po należytem zbadaniu rzeczy zakupować koszyki krajowe. Z wiadomości, które do redakcyi nadeszły, widzimy, że P. T. Koledzy, którzy w Żurawnie koszyki zakupili, są najzupełniej zadowoleni.

Dyrekcya tej fabryki przysłała do redakcyi list z propozycyą umieszczenia ogłoszenia o jej istnieniu i rozwoju. Zwracamy przeto uwagę, aby Szanowni Koledzy popierali krajowe firmy, a o zaletach i wadach naszą redakcyę zawiadamiali.

Posiedzenie Rady przybocznej popierania przemysłu w Wiedniu.

Dnia 27. marca 1912 odbyło się w Wiedniu posiedzenie Rady przybocznej popierania przemysłu pod przewodnictwem ministra robót publicznych p. *Trnki*. Na posiedzeniu tem przyznano 17 stowarzyszeniom galicyjskim *subwencye* w kwocie 16.000 K pożyczki w kwocie 10.400 K, tudzież maszyny w wartości 77.650 K, łącznie zatem kwota przyznana *stowarzyszeniom galicyjskim* wynosi 104.150 K. Kwota ta rozdziela się na spółki: krawieckie, szewskie, tkackie, wyrobu zabawek, kapelusznicze, kowalskie i kuśnierskie.

Zaraz na na początku zgłoszony został przez posła *Freislera* wniosek nagły w sprawie przydzielenia urzędu popierania przemysłu agend akcyi popierania przemysłu ministerstwa robót publicznych do ministerstwa handlu, częścią zaś do ministerstwa oświaty. W obszernie umotywowanym wniosku sprzeciwił się poseł Freisler temu przydzieleniu, wychodząc z założenia, że dopiero teraz niedawno, od czasu przydzielenia do ministerstwa robót publicznych tej sekcyi, zaczęła się rzeczywiście intenzywna praca w kierunku popierania przemysłu i że jedynie tylko ministerstwu robót publicznych mamy do zawdzięczenia, że znaczniejsze kwoty na ten cel w sposób racyonalny przyznane zostały. Powrót do ministerstwa handlu oznaczałby powrót do dawnych stosunków, do dawnej niezaradności i nieśmiałej akcyi, czego stanowczo sobie życzyć nie można.

Wszyscy członkowie Rady przybocznej bez wyjątku, którzy bądź to imieniem krajów, bądź instytucyą głos zabierali, popierali gorąco wniosek posła Freislera, zgłaszając protest. Wniosek ten został przez Radę przyboczną jednogłośnie *uchwalony*, prezydyum zaś wezwano do podjęcia stosownych kroków u rządu.

Dalej omawiano stosunek urzędu popierania przemysłu ministerstwa robót publicznych do instytutów popierania przemysłu. Referent radca ministeryalny *Haas* podniósł, że stosunek ten instytucyi rządowej do instytutów, w głównej części autonomicznych, jest jak najlepszy, że będzie staraniem ministerstwa robót publicznych, instytuty te jeszcze w większe pełnomocnictwo wyposażyć, niż dotąd.

Po sprawozdaniu radcy ministeryalnego *Pliwy* o kursach majsterskich zawodowych i buchalteryjnych w latach 1909, 1910 i 1911 w całej Austryi omianowano sprawę *kursów informacyjnych* dla funkcyonaryuszów stowarzyszeń przemysłowych, przyczem podniesiono wielkie znaczenie tych kursów dla akcyi popierania przemysłu, wyrażając życzenie, by szczególniej *w krajach, gdzie ruch stowarzyszeń nie jest jeszcze dostatecznie rozwinięty*, przez kursy takie starano się go jak najintenzywniej rozwinąć. Wykształceni na takich kursach sekretarze stowarzyszeń przemysłowych są później znakomitymi pionierami postępu na polu techniki rękodzielniczej.

Po sprawozdaniu radcy sekcyjnego dr. *Veringa* o stanie organizacyi kredytowej drobnego przemysłu w kraju i po wyjaśnieniach radcy Jabla co do organizacyi krajowego *Patronatu rękodzielł w Galicyi* omawiano szereg wniosków, które głównie tyczyły się sprawy podniesienia przemysłu *stolarskiego*.

W końcu radca dworu *Vetter*, dyrektor urzędu popierania przemysłu w Wiedniu, dziękując członkom za liczny udział w zebraniu, podniósł kwestyę udzielenia pomocy także poszczególnym *rękodzielnikom*, co, ze względów zasadniczych, wywołało liczne protesty i zapowiedział, że na następnem posiedzeniu przedłoży stosowne wnioski ze strony ministerstwa, mające na celu przyjście z pomocą jednostkom, pracującym nad wyrobami doskonałymi tak pod względem formy, jak i materyału.

Cztery dokumenty.

Wertując zagraniczne pisma piekarskie znajdujemy w nich często nader znamienne notatki, których pominąć nam z obowiązku nie wolno. Organ czeskiego związku piekarskiego przynosi w ostatnim numerze orzeczenia c. k. starostwa w Pardubicach.

Celem wyjaśnienia dodamy od siebie, że w mieście tem założono piekarnię robotniczą, prowadzoną pod firmą robotniczego związku a pod płaszczykiem majstra piekarskiego Fr. Vosahly. Tamtejsze stowarzyszenie wniosło doniesienie do Starostwa przeciw nieuprawnionemu prowadzeniu piekarni, i doczekało się pomyślnego dla siebie załatwienia sprawy.

Orzeczenia, wydane przez c. k. pardubickie starostwo, brzmią następująco:

Do Pana Hanilca
dyrektora robotniczej spółki spożywczej
w Pardubicach.

Przeprowadzonemi dochodzeniami i zeznaniami zastępcy robotniczej spółki spożywczej skonstatowano, że robotnicza spółka spożywcza pod pokrywką majstra piekarskiego Fr. Vosahly, wyrabia i piecze bez żadnego uprawnienia chleb, który też niecłonkom a nawet dalej po okolicy rozwozi i sprzedaje.

Tem popełniła robotnicza spółka spożywcza występek §. 14 ust. przemysł., za który zasądza się Pana na 200 K grzywny na fundusz powiatowej Kasy chorych w Pardubicach ewentualnie w razie nieściągalności na 20 dni aresztu.

Równocześnie zakazuje się robotniczej spółce spożywczej dalszego wyrabiania i rozwożenia chleba pod firmą robotniczej spółki spożywczej.

Przeciw temu orzeczeniu można wnieść rekurs do dni 14 do c. k. namiestnictwa w Pradze przez tutejsze c. k. Starostwo.

C. k. starosta: **Nowak** w. r.

*

Do Pana Franciszka Vosahly
majstra piekarskiego w Pardubicach.

Na mocy przeprowadzonych dochodzeń i pańskich zeznań stwierdzono, żeś pan nadużył swego rękodzielniczego uprawnienia majsterskiego celem krycia robotniczej spółki spożywczej odnośnie do nieuprawnionego wyrobu chleba. Przeprowadzone dochodzenia wykazały, że czeladź, zatrudniona w robotniczej piekarni, jest wypłacaną przez robotniczą spółkę spożywczą, dalej, że wszelki potrzebny do wyrabiania chleba materyał jest przez nią dostarczany, a że Pan był wynagradzanym tylko pewną, najprzód umówioną ilością chleba. Tem dopuścił się Pan występku z § 133 lit. c, — za który zasądza się Pana na podstawie § 133 na grzywnę w kwocie 100 koron na fundusz uczniowskiej kasy chorych przy stowarzyszeniu rękodzielników w Pardubicach, a w razie nieściągalności na 10 dni aresztu.

Przeciw temu orzeczeniu i t. d. jak wyżej.

C. k. Starosta: **Nowak** w. r.

Do Pana Jana Bardosza
funkcyonaryusza robotniczego konsumu
w Pardubicach.

Na mocy przeprowadzonych dochodzeń, Pańskich zeznań i przesłuchaniem świadków stwierdzono, że w okolicy miasta Pardubic sprzedajesz Pan chleb dom od domu bez poprzedniego zamówienia, nie mając ku temu żadnego uprawnienia.

Przez to popełnił pan występek z § 60 ust. przem., za który zasądza się pana na mocy § 132. lit. d) na grzywnę w kwocie 40 koron na fundusz kasy chorych w Pardubicach, względnie na 4 dni aresztu. Grzywna ma być zapłacona we wspomnianej kasie.

Równocześnie zakazuje się panu podobny handel nadal prowadzić.

Przeciw temu orzeczeniu i t. d. jak wyżej

C. k. Starosta: **Nowak** w. r.

Czwarte orzeczenie, dotyczące drugiego funkcyonaryusza Jana Swobody, brzmi analogicznie jak trzecie, a Swoboda zasądzony został na 20 koron grzywny względnie 48 godzin aresztu.

* *

Tak postępują starostwa w Czechach. A u nas? Z obawy przed czerwonym ołówkiem nie chcemy na razie rzeczy przedstawiać we właściwem świetle, ale pożądanem by ze wszech miar było, by i u nas ustawa była szanowaną i wypełnianą. U nas właśnie miałyby starostwa obszerne pole do działania właśnie w tym kierunku, jak powyżej opisany.

O cenach mąki.

Co do zakupna większej ilości mąki należy się w obecnym czasie wstrzymywać, a to dlatego, że niższe ceny są przewidziane. Konstantujemy ze wszystkich stron, że ozimina pięknie pokazuje. Wprawdzie były przymrozki, ale nic zasiewom zimowym nie zaszkodziły. Wobec takiego stanu rzeczy, spodziewać się należy tego lata dobrych zbiorów.

Młyny wstrzymują się w tym czasie od większego zakupna zbóż, z czego możemy również wnioskować, że mąka nie podrożeje, owszem sądzić należy, że ceny pójdą w dół.

Młyny powzięły nawet zamiar, porozumiawszy się wzajemnie, aby zniżyć cenę mąki, ale tylko na mniejsze zamówienia i lepsze gatunki, ponieważ mają większe zasoby w wyższych numerach. Jednak średnie gatunki mąk i niższe są więcej poszukiwane.

Zaś czerwona mąka i otręby są za dobrą cenę poszukiwane, ale za natychmiastową dostawą.

Młyny budapeszteńskie dyktują już ceny zbóż i mąki na jesień, czemu jesteśmy stanowczo przeciwni. Zapewne związki piekarzy w Austryi będą przeciwdziałać energicznie, aby temu raz koniec położyć i znieść zupełnie dyktowanie cen mąki.

Nawet ostatnie niepogody wcale nie wpływają na powyżej opisany stan rzeczy.

Budapeszteńska giełda zbożowa.

Peszt 10. kwietnia 1912. Popyt na pszenicę i chęć kupna mierna, tendencya pewna, ceny kupna przy obrocie 6000 q bez zmiany. Reszta także bez zmiany.

Ceny zboża: 81 kg pszenica cisańska K. 11·85 — 78 kg peszteńska 11·57½, 81 kg 11·77½, 4000 q 78·5 kg, nowosowska 11·57 Terminowe zboże pszenica na kwiecień 11·37 — 11·38, na maj 11·41 — 11·42, na październik 10·80 — 10·81, żyto na kwiecień 10·02 — 10·03 na październik 8·85 — 8·83, owies na kwiecien 9·77 — 9·78 na październik 8·41 — 8·42.

Ceny wyrobów młyńskich. Młyny notowały przeciętnie: pszeniczna Nr.

	0	1	2	3	4	5
K.	16·70	16·40	16·10	15·90	15·70	15·50

Nr.	6	7	7½	7¾	8	otręby jasne 7·90
K.	15·30	14·70	13·50	11·90	9·80	„ grube 8 K

żytnia:

Nr.	0	0I	I	IB	II	IIB	SR
K.	15·40	15·	14·60	14·10	13·10	11·80	10·70

Otręby żytnie 8 K. Wszystko za 50 kg wagi.

Wiedeńska giełda zbożowa.

— Wiedeń 10. kwietnia 1912. Zamorskie targi były wczoraj słabe, przyczem głównie późniejsze terminy wykazują większe spadki. Natomiast targi na kontynencie i w Anglii były pewne, chociaż podnoszenie cen nie było wielkie. Tu była też pszenica późniejsza ale właściciele żądali takie nadpłaty, że kupcy ich zapłacić nie mogli. Dlatego też nie zawarto żadnego większego układu a ceny urzędowe pszenicy się nie zmie-

miły. Podobne stosunki panowały też przy życie i odbyło się kilka mniejszych partyi przy niezmienionych cenach. Owies się cieszył lepszym popytem a właściciele podnieśli cenę o 5 h.

Ceny zboża: Pszenica cisańska K 12·20—12·55, banacka 12 05 aż 12 35, słowacka 10 45, z połud. kolei 11 50—11·70. morawska 11·55—11·80. Żyto: słowackie 10·45—10·65, peszteńskie 10·40—10·60, z połud kolei 10·34—10·50, morawskie i dolnoaustryackie 10·t0 — 10·85. Owies węgierski 10·68—11·10.

Ceny mąki: Mąka grysikowa K. 17·40—17·60. Nr. 0 17—17 40 K, Nr. 1 16·60 16 90 K.

Nr.	2	3	4	5
K.	16·30—16·60	15·90 - 16 20	15 70—16	15:40—15·70
Nr.	6	7	7 1/2	7 3/4
K.	14 90—15 30	13·60-14·10	12 60—13 10	11·10-11·60
Nr.	8	Otręby pszeniczne		8·10—8·25,
K.	10 20—10 70	„ grube		8·30—8·40.

Mąka żytnia:

Nr.	0	1	3	Otręby żytnie
K.	15—15 50	14·—14 40	11 50 12·30	8·—8·20.

Wszystko za 50 kg.

Podobne ceny, jak powyższe, są utrzymywane też na rynkach galicyjskich.

Zwracamy uwagę na nasz inserat Krakowskiej drożdżarni. Adres telegraficzny: Driller, Kraków, telefon (między miastowy) Nro 2011 II.

Rozmaitości.

Krajowy Związek piekarzy uprasza Szanowne Stowarzyszenia o nadesłanie wkładek za rok bieżący na ręce skarbnika p. Franciszka Kozłowskiego, Kraków, Stolarska 6. Wszelkie pisma do krajowego Związku nadsyłać należy na ręce prezesa Związku, p. Leona Bałuka, Kraków Garbarska 12.

Krajowy Związek prosi przy tej sposobności o jednanie stowarzyszeń piekarskich do połączenia się ze Związkiem i o **nadsyłanie sprawozdań z posiedzeń stowarzyszeń oraz innych wiadomości, tyczących się ogólnego dobra piekarzy.**

Numer telefonu kraj Związku: 1068.

Redakcya „Gazety piekarskiej" uprasza P. T. Kolegów o nadsyłanie należytości zaległych za gazetę, gdyż listowne przypominanie sprawia administracyi wiele trudności i pociąga pewne koszta.

Uprawnionym do odbierania kwot pieniężnych za gazetę jak i za ogłoszenia — jest **tylko** naczelny redaktor, Leon Bałuk, Kraków Garbarska 12.

Upraszamy P. T. Kolegów, by się nie dali przypadkowo wyzyskiwać, gdyż w takim raze redakcya za to odpowiedzialności nie bierze.

Panu K. N. donosimy, że nauczycielem piekarstwa był p. Leon Bałuk, cechmistrz piekarzy w Krakowie. Obecnie obowiązki te pełni p. Stanisław Długoszewski (syn ś. p. Wilhelma), majster piekarski w Krakowie, Półwsie Zwierzyniec., Kościuszki 6. — Nauka piekarstwa odbywa się w poniedziałki od godziny 2—4. — Szkoła piekarska jest tylko jedna w Galicyi. Odbywają się jednak krótkoterminowe kursy dla majstrów i czeladników, na które ze względu na nędzę galicyjską — niewielka ilość bywa przyjmowaną.

† **Wiktor Nowacki**, majster piekarski, przybyły do Galicyi z Królestwa Polskiego zmarł w przytulisku braci Alberta w Krakowie w dniu 3. kwietnia 1912 w 73. roku życia. Pogrzeb odbył się dnia 5. kwietnia. Za trumną postępowało liczne grono przyjaciół i znajomych. — Cześć jego pamięci!

Organizacya rob. piekarskich w Krakowie grupy II. zawiadamia wszystkich p. p. majstrów piekarskich tak w miejscu, jak i w okolicy, iż w razie nagłych potrzeb robotnika może się porozumieć telefonicznie z grupą II. org piek. którego numer również załączamy:

1399 związek rob. Filipa 2. Kraków.

Za ogół rob. piekarskich: Ignacy Kasprzycki.

C. k. Ministerstwo handlu i c. k. Ministerstwo rolnictwa przy współudziale c. k. Centralnej Komisyi statystycznej rozpoczęło wydawać z początkiem bieżącego roku tygodnik statystyczny p. t. „Warenpreisberichte".

Wydawnictwo to, które jest pierwszym krokiem ku reformie statystyki cen środków żywności w tym kierunku, aby uczynić z niej pomocny środek w walce z panującą drożyzną środków żywności, ma na celu informować szybko i w możliwie pewny sposób jak najszersze koła producentów, kupców i konsumentów o cenach targowych względnie giełdowych na podstawie prawdziwego i racyonalnie obrobionego materyału cyfr z daty najnowszej. Obejmuje ono na razie statystykę cen:

a) handlu hurtowego surowców i artykułów spożywczych najważniejszych na znaczniejszych targach w kraju i zagranicą.

b) cen giełdowych zboża i mlewa i w ogóle na austryackich giełdach zbożowych,

c) cen bydła we Wiedniu (St. Marx) i statystykę spędu bydła,

d) cen mięsa we Wiedniu i statystykę dowozu mięsa (w handlu en gros i en detail).

Poźniej mają być ramy tego pisma rozszerzone także na ceny mąki, chleba, mleka, jaj, owoców strączkowych, jarzyn itp.

Aprowizacya Krakowa. We wtorek dnia 2 kwietnia odbyło się posiedzenie komisyi aprowizacyjnej pod przewodnictwem I wiceprezydenta miasta dra H. Szarskiego.

Magistrat przedłożył sprawozdanie z prowadzenia mleczarni miejskiej za I kwartał 1912, z którego okazuje się, że mleczarnia pomyślnie się rozwija, gdy bowiem w chwili otwarcia mleczarni w styczniu r. b. sprzedawano dziennie około 1000 litrów, to z końcem marca sprzedawano przeszło 2000 litrów dziennie. Ogółem sprzedano: w styczniu 40191, w lutym 57014, w marcu 62287 litrów. Stwierdzono, że wskutek otwarcia mleczarni miejskiej ceny mleka sprzedawanego w grudniu po 28 do 32 hal. obniżyły się do ceny miejskiej t. j. 24 hal., nadto poprawiła się znacznie jakość mleka w mieście. — Z dniem 1. kwietnia b. r. nastąpiło dalsze zwiększenie mleka do mleczarni miejskiej o 400 litrów dziennie. Znaczniejsze powiększenie dostawy nastąpi dopiero w porze jesiennej, kiedy przeważnie odnawiają się umowy o dostawy.

Komisya przyjęła sprawozdanie magistratu z zadowoleniem. Zgodnie z wnioskiem magistratu komisya przyznała kredyt w kwocie 10,000 K na zakupno potrzebnych urządzeń i maszyn do konserwowania mleka w porze letniej i na zakupno trzech koni dla unormowania rozwozu mleka.

Podczas dyskusyi poruszono myśl sprzedaży mleka na Błoniach oraz w kioskach w ruchliwszych punktach miasta, tudzież zorganizowania biura wykonawczego przy Wydziale aprowizacyjnym.

Dwie maszyny do cięcia ciasta w dobrym stanie, jedna na 50 kawałków, druga na 30 — tanio do sprzedania
A. Infeld, agent handlowy, *Rzeszów*.

Piekarnia, będąca w ruchu, w bardzo dobrym stanie wraz z ogrodem z długoletnią dzierżawą zaraz do odstąpienia.
Franciszek Skruch w Nadbrzeziu, koło Tarnobrzega.

KRAKOWSKA Drożdżarnia R. Drillera, w Krakowie

wysyła co dzień, świeże drożdże gwarantowane czyste spirytusowe bez żadnych domieszek, do każdej stacyi kolejowej lub urzędu pocztowego, każdą ilość po nader umiarkowanych cenach. Obsługa rzetelna, staranna i najskrupulatniejsza. Gwarantuje się za bardzo trwałe i za wysoką siłę fermentacyjną (popędową). — Jedna próba przekona. Stałym odbiorcom wszelkie dogody! — Najlepsze referencye!

Adres telegraficzny: Driller, Kraków, telefon (międzymiastowy) Nro 2011/II.

Pierwsza fabryka piekarskich łopat (szybrów)
Józefa Czapki
w KOPRZYWNICY
(Josef Čapka Kopřivnice Morawy)
istniejąca od wielu lat i odznaczona na wielu wystawach pierwszymi medalami
wysyła odwrotnie wszelkie zamówienia na łopaty według żądania.
☛ Tamże do nabycia najlepsza razówka pszeniczna do wyrobu chleba Grahama według przepisu Dra Bilza. —
Główny zastępca na **Galicyę i Bukowinę:** LEON BAŁUK. — Kraków, ul. Garbarska 12.
Cenniki wysyła wprost firma.

DROŻDŻE

bar. MAXA SPRINGERA
w Wiedniu
znane w Europie z najwyższej siły fermentacyjnej i trwałości tejże,
z fabryk w Wiedniu-Reindorf i we Francyi w Maisons-Alfort i Ris-Orange k. Paryża.

Skład fabryczny w KRAKOWIE:
H. Rosenberg, Starowiślna 34.

Najpierwsza piekarnia
do wydzierżawienia zaraz
wiadomość:
ROMUALD TROCZYŃSKI
Kraków, *ul. STOLARSKA.*

Kazimierz Stępiński
(ojciec Jana)
w Podgórzu, ul. Kalwaryjska 56
podejmuje się ustawiania spodów, tudzież budowy i przebudowy pieców pod nader korzystnymi warunkami.
Wyjeżdża do każdej miejscowości.
Na zgłoszenia wystarczy karta korespond.

Piece piekarskie
buduje, przebudowuje,
układa posadzki
Jan Szczepański
LWÓW, TKACKA 3

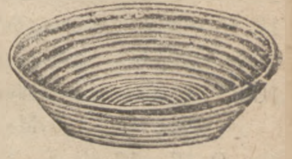


Wszelkie wyroby koszykarskie

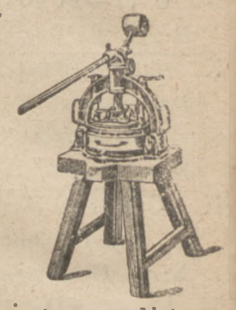
trzciny, wikliny, słomy i t. p. patentowane
dostarcza w najlepszej jakości
po cenach umiarkowanych
JAN MICHALETZ fabryka koszyków
Wiedeń XIV,
ulica Benedykta Schelingera 18.
Żądajcie cenników.

Piekarnia z powodu stosunków familijnych, zaraz do wydzierżawienia. **Jan Prostak**, Krzeszów, *poczta* Lachowice.

Agencya handlowa i dom komisowy
ADOLF INFELD
RZESZÓW

poleca wszelkiego rodzaju maszyny piekarskie, jak do cięcia i mieszenia ciasta i mielenia bułki na tartą, dalej koszyki trzcinowe, płachty nieprzemakalne, oraz wszelkie armatury, w zakres piekarstwa wchodzące.




Cenniki darmo i opłatnie na żądanie.
Na składzie również wszelkie wagi, kasy ogniotrwałe, maszyny do szycia.
Popierajmy własny przemysł.
Swój do swego.

Piece piekarskie
buduje, przebudowuje, naprawia
układa posadzki (herty)
Jan Stępiński majster murarski
w Skawinie *przy kolei, dom własny*

PŁYTY SZAMOTOWE

najlepszej jakości firmy
MITSCHERLING w RADEBURGU
wielkie na spód pieców i małe do sklepień, — poleca
LEON BAŁUK, główny zastępca fabryk, Kraków, Garbarska 12.
☛ CENY UMIARKOWANE ☚

PIERWSZA AUSTRYACKO-WĘGIERSKA FABRYKA PIEKARSKICH MASZYN i PIECÓW
AKCYJNE TOWARZYSTWO
WERNER i PFLEIDERER
Wiedeń XVI, **ul. Odoakera 35.**



Maszyny najlepszej konstrukcyi do wszelkiego rodzaju ciasta.

Specyalne piece parowe do najmniejszych lokali zastosowane.

DIAMALT

Łatwe używanie i pewny wynik. Wielka oszczędność w materyale czasie i robocie.
Wyrabiane jedynie przez pierwszą Wiedeńską eksportową fabrykę słodu
HAUSER & SOBOTKA
W STADLAU KOŁO WIEDNIA.

Drukiem Jana Litwińskiego w Wieliczce.